

W Szwajcarii otwarto najdłuższy tunel świata

3 czerwca 2016

Tunel Świętego Gotarda, znany też jako Gotthard Base Tunnel, który przecina Alpy, stał się najdłuższą tego typu strukturą na Ziemi. W sumie ma 57,1 km długości, a w najgłębszym miejscu schodzi aż 2,3 km.

Wydrążenie tej imponującej budowli pochłonęło astronomiczną kwotę 12 miliardów dolarów. Celem budowy było przyspieszenie ruchu kolejowego zarówno pasażerskiego jak i towarowego, biegnącego dotychczas przez Alpy Szwajcarskie. Co ciekawe budowy tunelu nie chciał szwajcarski rząd ani parlament, ale na początku lat dziewięćdziesiątych chcieli tego obywatele, którzy w kilku referendach opowiedzieli się za drążeniem tunelu.

Dzięki tej konstrukcji podróż szybką koleją między Zurychem a Mediolanem skróci się o godzinę i będzie trwała poniżej 3 godzin. Tunel został pomyślany dla ruchu kolejowego. Dziennie ma nim przejeżdżać do 260 pociągów towarowych i 65 pasażerskich. Superszybkim pociągom przejazd nim zajmie 17 minut.

Budowiczy mieli trudne zadanie ponieważ drążąc w głąb wypiętrzających się wciąż Alp, trafiali na rozmaite pionowe warstwy. W sumie trzeba było się przekopać aż przez 73 rodzaje skał o różnej skali twardości. Znaczną część prac przeprowadzano maszynami drążącymi (TBM), które usunęły 13 mln m³ urobku. Aby tego dokonać, śmierć poniosło 9 osób.

Do tej pory palma pierwszeństwa rekordzisty w kategorii najdłuższy tunel kolejowy na świecie dzierżył mający 53,9 km tunel Seikan w Japonii. Dopiero na drugim miejscu plasował się mierzący nieco ponad 50 km tunel pod kanałem La Manche łączący Wielką Brytanię z kontynentem.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl